

ISSN 1899-864X



REDAKCJA
tel. 662 061 331

REGION

Bez zmian w gminach

str. 2

WYWIAD

Pasjonat snookera

str. 4

GMINA ZBÓJNO

W Klonowie świętuje się tygodnie

str. 6

KOWALEWO POMORSKIE

Nagrodzone iluminacje

str. 7

CZWARTEK

11 KWIETNIA 2024

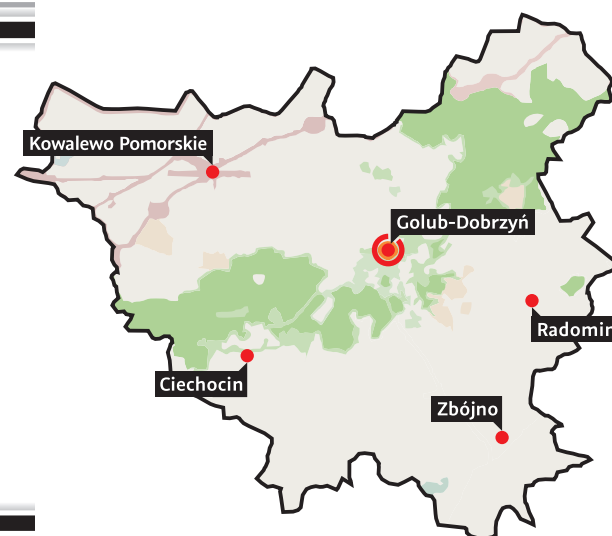
ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 15/2024 (804)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

Dogrywka w miastach

GOLUB-DOBZYŃ/KOWALEWO POMORSKIE ▶ Znamy już wyniki wyborów do rad miast Golubia-Dobrzynia i Kowalewa Pomorskiego. W obu miastach dojdzie do 2 tury wyborów 21 kwietnia. O fotel burmistrza Golubia-Dobrzynia powalczą Mariusz Piątkowski i Dominika Piotrowska, a w Kowalewie Pomorskim Jacek Żurawski i Karolina Kowalska



Dominika Piotrowska wygrała I turę wyborów w Golubiu-Dobrzyniu, co dowodzi, że mieszkańcy chcą zmiany władzy

W wyborach samorządowych – 7 kwietnia, mieszkańcy Golubia-Dobrzynia wybrali nową radę miasta. Z komitetu obecnego burmistrza KWW NAS Mariusza Piątkowskiego weszli do niej: Łukasz Pietrzak, Sebastian Chojnacki, Marek Stawski, Katarzyna Godlewska, Katarzyna Wilangowska oraz Konrad Zaporowicz.

Z KWW Dominiki Piotrowskiej Aktywni i Skuteczni weszli: Franciszek Jagielski, Izabela Borkowska, Iwona Zwierzchowska, Monika Kwidzińska oraz Dominika Piotrowska.

Z KWW Szymona Wiśniewskiego Jedność Obywatelska w radzie miasta zasiadają: Krzysztof Skrzy-

niecki, Szymon Wiśniewski i Wojciech Kurek. Radnym został również Aleksander Wichrowski (KWW Aleksandra Wichrowskiego).

O fotel burmistrza ubiegało się troje kandydatów: Mariusz Piątkowski, Dominika Piotrowska i Szymon Wiśniewski. Mariusz Piątkowski zdobył 1 679 głosów poparcia (36,14%), Dominika Piotrowska – 1 759 (37,86%), a Szymon Wiśniewski – 1 208 (26%). Tym samym w Golubiu-Dobrzyniu odbędzie II tura wyborów – 21 kwietnia, w której zmierzą się Dominika Piotrowska i Mariusz Piątkowski.

W Kowalewie Pomorskim do rady miasta weszli: Danuta Żyta Szymańska (KWW Jacka Żurawskie-

go), Jerzy Koralewski (KWW Roberta Bejgiera), Jolanta Dorota Wypych (KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Wojciech Grzegorz Małkiewicz (KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Stanisław Kaznowski (KWW Jacka Żurawskiego), Grzegorz Peretka (KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Aleksandra Jaguś (KWW Marcina Dunajskiego), Gabriela Maria Przyziółkowska (KWW Roberta Bejgiera), Jerzy Jan Orłowski (KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Piotr Rafał Błach (KWW Jacka Żurawskiego), Jarosław Wiśniewski (KWW Marcina Dunajskiego), Marcin Dunajski (KWW Marcina Dunajskiego), Przemysław Gręźlikowski (KWW Jacka Żurawskiego) oraz Piotr Sęk (KWW Marcina Dunajskiego).

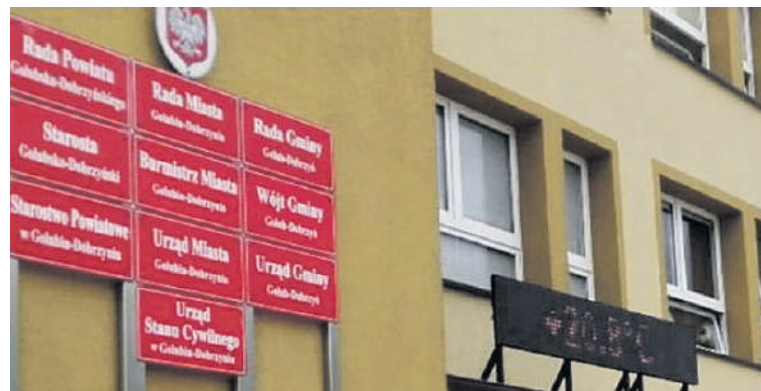
Także w Kowalewie Pomorskim dojdzie do II tury wyborów. Burmistrz Jacek Żurawski uzyskał 1 843 głosy (40,64); Karolina Kowalska zdobyła 1 120 głosów (24,70%), Marcin Dunajski – 866 głosów (19,1%), Robert Bejgier – 706 (15,5%).

(Szyw), fot. ilustracyjne

Powiat

Kto zostanie starostą?

W nowej radzie powiatu znalazło się 17 radnych z 6 komitetów. Trwają rozmowy dotyczące ustalenia tego, kto zostanie nowym starostą. Poznamy go zapewne na pierwszym posiedzeniu nowej rady powiatu.



W wyborach do rady powiatu wzięło udział około 200 kandydatów, którzy ubiegali się o 17 miejsc. Frekwencja w wyborach wyniosła 52,78%. Najwięcej mandatów zdobył Komitet Uczciwy Powiat – 5. Po trzy mandaty mają: KW PiS, KKW Trzecia Droga i KWW CGD. KKW Koalicja Obywatelska zdobyła 2 mandaty, a KWW Nowa Perspektywa jeden.

Tym samym do rady weszli: Mieczysław Gutmański (Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość), Roman Stefan Tasarz (Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska), Danuta Malecka – Komitet Wyborczy Wyborców Uczciwy Powiat, Wojciech Andrzej Kwiatkowski (KWW CGD), Zbigniew Dariusz Warnel (Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość), Marian Mieczysław Wrzesiński (Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Agnieszka Malon (KWW Uczciwy Powiat), Szymon

Jankowski (KWW Nowa Perspektywa), Wojciech Adamiak (Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość), Andrzej Antoni Grabowski (Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Jacek Jerzy Boluk-Sobolewski (Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska), Roman Piotr Ratyński (KWW Uczciwy Powiat), Franciszek Gutowski (KWW Uczciwy Powiat), Jarosław Tomasz Molendowski (KWW CGD), Jacek Rafał Foksiński (Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe), Tomasz Smoliński (KWW Uczciwy Powiat) oraz Sławomir Rożek (KWW CGD).

Obecnie trwają rozmowy dotyczące ustalenia, kto zostanie nowym starostą. Poznamy go zapewne na pierwszym posiedzeniu nowej rady powiatu.

(Szyw)
fot. archiwum

Bez zmian w gminach

REGION ➤ W gminach Golub-Dobrzyń, Ciechocin, Radomin i Zbójno nie doszło do zmian na fotelach wójta. Obecni włodarze: Marek Ryłowicz, Andrzej Okruciński, Piotr Wolski i Katarzyna Kukielska dalej będą przewodzić swoim gminom

W wyborach do rady gminy Ciechocin zwyciężyli: Grażyna Bożena Nurkowska (Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina), Krzysztof Kazimierz Karpiński (KWW Wspólna Gmina), Cezary Krzywdziński (KWW Wspólna Gmina), Violetta Grażyna Ligmanowska (KWW Chcemy Możemy), Dominika Szymczyk (KWW Wspólna Gmina), Agnieszka Elzanowska (KWW Chcemy Możemy), Michał Sztandarski (KWW Wspólna Gmina), Agata Grażyna Zielińska (KWW Wspólna Gmina), Iwona Ewa Kozłowska (KWW Wspólna Gmina), Łukasz Wierzbowski (KWW Wspólna Gmina), Lech Działdowski (KWW Wspólna Gmina), Zbigniew Romanowski (KWW Wspólna Gmina), Sebastian Sławomir Wróblewski (KWW Wspólna Gmina), Piotr Konarski (KWW Wspólna Gmina) oraz Arkadiusz Żuchowski (KWW Wspólna Gmina).

W pierwszej turze w gminie Ciechocin zwyciężył obecny wójt Andrzej Okruciński, który zdobył 1 010 głosów (56,74) i tym samym pokonał Anetę Pietrzak – 770 głosów (43,26%).

W gminie Golub-Dobrzyń do rady gminy weszli: Jacek Korpaczewski (Komitet Wyborczy Wyborców Gospodarna Gmina), Wojciech Dariusz Angowski (KWW Gospodarna Gmina),



Krzysztof Romanowski – Wrocki (KWW Gospodarna Gmina), Ryszard Henryk Skrzyniecki (KWW Gospodarna Gmina), Artur Józef Kaszyński (KWW Gospodarna Gmina), Tomasz Piotr Stefański (KWW Gospodarna Gmina), Aneta Hnatusz (KWW Gospodarna Gmina), Ewa Maria Chmielewska (KWW Gospodarna Gmina), Mirosław Wojciech Hossa (KWW Mirosław Hossa), Wojciech Wrzesiński (KWW Mirosław Hossa), Jerzy Rozwonkowski (KWW Gospodarna Gmina), Małgorzata Kamińska (KWW Gospodarna Gmina), Rafał Boniecki (KWW Rafał Boniecki) Szymon Piotr Badowski (KWW

Gospodarna Gmina) oraz Karolina Rosołowska (KWW Gospodarna Gmina).

Urzędujący wójt Marek Ryłowicz zdobył 2 881 głosów (77,47%) i pokonał Janusza Targowskiego – 838 głosów (22,53%).

W gminie Radomin do rady gminy weszli: Zbigniew Fodrowski (Komitet Wyborczy Wyborców CGD), Mirosław Adam Orzechowski (KWW CGD), Agnieszka Gocyła (KWW Nowa Perspektywa Dla Gminy Radomin), Paweł Jurkiewicz (KWW Nowa Perspektywa Dla Gminy Radomin), Michał Silkowski (KWW CGD), Dawid Jacek Krzykowski (KWW Inicjatywa

Dla Gminy Radomin), Kazimierz Sawicki (KWW CGD), Henryk Kwiatkowski (KWW CGD), Rafał Kazaniecki (KWW Nowa Perspektywa Dla Gminy Radomin), Zbigniew Bejgier (KWW CGD), Piotr Jachowski (KWW Piotr Jachowski), Bartłomiej Paweł Rutkowski (KWW Nowa Perspektywa Dla Gminy Radomin), Karolina Barbara Blumkowska (KWW Nowa Perspektywa Dla Gminy Radomin), Grzegorz Nosarzewski (KWW CGD) oraz Sławomir Blumkowski (KWW CGD).

Wójtem gminy Radomin został ponownie Piotr Wolski, który zdobył 1 032 głosy (51,31%) i pokonał

nał Bartłomieja Rutkowskiego – 834 głosy (44,69%).

W gminie Zbójno do rady gminy weszli: Katarzyna Gurtowska (Komitet Wyborczy Wyborców Katarzyny Kukielskiej), Edyta Bolewska (KWW Nowy Samorząd 2024), Gabriel Ludwik Głowiński Gurtowska (KWW Katarzyny Kukielskiej), Rafał Baliński Gurtowska (KWW Katarzyny Kukielskiej), Magdalena Dylewska Gurtowska (KWW Katarzyny Kukielskiej), Renata Dorota Stancelewska (KWW Katarzyny Kukielskiej), Mieczysław Benedykt Pankiewicz (KWW Katarzyny Kukielskiej), Marek Murawski (KWW Katarzyny Kukielskiej), Małgorzata Boniecka (KWW Katarzyny Kukielskiej), Grzegorz Maślewski (KWW Katarzyny Kukielskiej), Robert Chyliński (KWW Nowy Samorząd 2024), Grzegorz Stacherski (KWW Katarzyny Kukielskiej), Waldemar Jachowski (KWW Nowy Samorząd 2024), Dariusz Mężykowski (KWW Nowy Samorząd 2024) oraz Grażyna Stachowska (KWW Nowy Samorząd 2024).

W gminie Zbójno w wyborach o fotel wójta ubiegała się tylko obecna wójt Katarzyna Kukielska, która zdobyła 1 532 głosy poparcia (87,74%).

(Szyw), fot. ilustracyjne /archiwum

Buta i arogancja w polityce: wybory samorządowe jako wyraz sprzeciwu mieszkańców

FELIETON ➤ W ostatnich wyborach samorządowych obserwowaliśmy klarowny przekaz ze strony mieszkańców – dość buty, arogancji i nieprzejrzystych działań władz. Ludzie coraz bardziej zauważają, jak władza przyzwyczaja się do swoich stołków, handluje stanowiskami i buduje sieć zależności, które nie służą interesom społeczności lokalnej.

Arogancja polityków i ich zdystansowanie od realnych potrzeb mieszkańców staje się coraz bardziej rażące. Ludzie widzą, jak władze traktują swoje stanowiska jako prywatne fotele, a decyzje podejmowane są niekiedy wbrew interesom społeczności. To budzi frustrację i niezadowolenie w społeczeństwie, co znalazło wyraz w wynikach ostatnich wyborów.

Mieszkańcy coraz bardziej doceniają transparentność, uczciwość i zaangażowanie w działania publiczne. Widząc butę i arogancję ze strony polityków, decydują się na zmianę, głosując na kandydatów, którzy reprezentują wartości takie jak uczciwość, skromność i gotowość do słuchania ludzi.

Wybory samorządowe stanowią doskonałą okazję dla społeczności lokalnej, aby wyrazić swoje zdanie na temat sposobu rządzenia miastem. Tegoroczne wyniki wyborów jasno pokazują, że mieszkańcy mają dość buty, arogancji i nieprzejrzystych działań ze strony władz. To wyraźny sygnał dla polityków, że czas zmienić swoje podejście i zacząć działać w interesie społeczności, a nie w swoich własnych interesach.

JoDa



Buta i arogancja w polityce: Wybory samorządowe jako wyraz sprzeciwu mieszkańców

Nowy szeryf już w mieście

POWIAT ➤ W minionym tygodniu (środa – 3 kwietnia) w golubsko-dobrzyńskiej komendzie policji odbyła się uroczysta zbiórka. Młodszy inspektor Maciej Zdunowski, rozkazem komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektora Jakuba Gorczyńskiego został powołany na stanowisko komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu. W ceremonii wziął udział zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektor Marcin Woźniak



W świetlicy golubsko-dobrzyńskiej jednostki policji odbyła się uroczysta zbiórka z okazji powołania na stanowisko komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu młodszego inspektora Macieja Zdunowskiego, który od 21 lutego pełnił obowiązki na tym stanowisku.

Ceremonię rozpoczął dowódca uroczystości podinspektor Zbi-

gniew Blonkowski, który złożył meldunek zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektorowi Marcinowi Woźniakowi. Następnie odczytany został rozkaz personalny komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy powołujący młodszego inspektora Macieja Zdunowskiego na stanowisko komendanta powiatowego policji

w Golubiu-Dobrzyniu.

Nowy komendant przywitał się ze sztandarem i złożył meldunek o objęciu stanowiska. Zastępca komendanta wojewódzkiego w swoim przemówieniu pogratulował objęcia funkcji, a także dziękował za profesjonalne wykonywanie dotychczasowych obowiązków służbowych, jednocześnie życząc dalszych sukcesów



zawodowych.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, wśród których byli między innymi przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych oraz instytucji współpracujących z policją, a także kadra, policjanci i pracownicy golubsko-dobrzyńskiej komendy.

Młodszy inspektor Maciej

Zdunowski wstąpił do policji 30 lat temu. Od początku związany był z pionem prewencji, a w ślad za tym, z ruchem drogowym. Ostatnich kilka lat zajmował stanowisko naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Region

Będzie dwóch nowych policjantów

40 nowych policjantów złożyło w miniony wtorek (2.04) ślubowanie. Słowa roty młodzi funkcjonariusze powtarzali za komendantem wojewódzkim policji w Bydgoszczy inspektorem Jakubem Gorczyńskim. Uroczystość zgromadziła w sali konferencyjnej komendy liczne grono rodzin składających ślubowanie policjantów. Dwóch z nich zasili naszą komendę.



„Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowioną Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porzą-

dek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyj-

nym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej.”

Słowa roty ślubowania wybrzmiały we wtorek (02.04.2024 r.) powtarzane przez nowo przyjętych do służby policjantów za komendantem wojewódzkim policji w Bydgoszczy inspektorem Jakubem Gorczyńskim.

– Gratuluję decyzji o wstąpieniu do Policji. To formacja o ponad 100-letniej historii i tradycji oraz o bez mała 100-tysięcznej rzeszy już służących. Formacja, która stoi na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego. A nade wszystko chroniąca życie,

zdrowie i mienie obywateli. Świadomy wybór służby, a nie pracy, to duże wyzwanie. Życie w samodyscyplinie i z odpowiedzialnością już nie tylko za samego siebie, ale również za innych. Służba ta wiąże się z dbałością o słabszych i skrzywdzonych, odwagą, siłą i konsekwencją w działaniu wobec sprawców przestępstw i wykroczeń, chęcią niesienia pomocy innym nawet narażając własne życie. Te cechy w sobie rozwijajcie! (...).

Tymi słowami zwrócił się do składających ślubowanie inspektor Jakub Gorczyński Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy.

Czterdziestu nowych policjantów, którzy złożyli ślubowanie, po zakończonym szkoleniu podstawowym, trafi do jednostek naszego garnizonu. I tak: sześciu do Bydgoszczy, ośmiu do Toru-

nia, czterech do Grudziądza, po trzech do Inowrocławia i Nakła, po dwóch do Włocławka, Chełmna, Golubia-Dobrzynia, Sępólna Krajeńskiego, Świecia, Żnina i Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy oraz po jednym do Aleksandrowa Kujawskiego i Mogilna.

Uroczystość ślubowania była także doskonałą okazją do wręczenia rozkazów komendanta wojewódzkiego o mianowaniu na stanowiska nowych naczelników Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy i dowódców. Rozkazy te odebrali: naczelnik i zastępca Sztabu Policji, Wydziału Techniki Operacyjnej, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego, a także dowódca i zastępca dowódcy Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy.

(red), fot. KWP

Pasjonat snookera

WYWIAD ▶ W ramach cyklu o ludziach z pasją przedstawiamy Jakuba Pokwickiego, który jako jeden z niewielu Polaków gra w snookera. Specjalnie dla naszych czytelników wyjaśnia, na czym polega ta gra i że nie jest to zwykły bilard

– Kuba, grasz w snookera. Na czym polega ta gra, czym się różni od bilarda?

– Zaczniemy od tego, że uczyłem się gry na stole bilardowym 7FT o wymiarach: 198 cm x 99 cm. Gdy pierwszy raz w życiu zagrałem na pełnowymiarowym stole snookerowym 12FT o wymiarach 358 cm x 179 cm, wrażenie było ogromne. Bilard ma wiele odmian, najpopularniejszą jest 8 ball „ósemka”, w której gracz musi wbić wszystkie swoje bile (połówki lub całe) plus bilę czarną na końcu. W snookerze natomiast mamy 15 bil czerwonych oraz 6 bil kolorowych. Punktacja jest następująca: czerwona – 1 pkt., żółta – 2 pkt., zielona – 3 pkt., brązowa – 4 pkt., niebieska – 5 pkt., różowa – 6 pkt., czarna – 7 pkt. W największym skrócie gra polega na wbiciu czerwonej plus kolor na przemian, aż do ostatniej bili czerwonej. Gdy już jej nie będzie, wbijane są bile wg kolejności punktacji, tj. od żółtej aż do czarnej. Pojedyncze podejście zawodnika do stołu, aż do pudła nazywamy breakiem „break”. Maksymalny możliwy wynik to 147 pkt. (wbicie wszystkich czerwonych + czarna bila oraz wbicie pozostałych kolorowych wg. kolejności, co nam daje łączne 36 bil do wbicia pod rząd). Zdolni są do tego tylko najlepsi na świecie. W Polsce dokonało tego na szczeblu turniejowym zaledwie kilku zawodników w historii snookera. Owacją okraszane są podejścia + 100 pkt w breaku i są uznawane za wysokie osiągnięcie na szczeblu profesjonalnym. Największą ciekawostką jest nazewnictwo gry „snooker”, które polega na tym, że gracz, który ma ruch, znajduje się w sytuacji niemożliwości bezpośredniego kontaktu z bilą, którą musi uderzyć. Tzn. musi wspierać się uderzeniem po bandach lub bardzo głębokimi rotacjami „banana shot”. Jeśli tego nie zrobi, popełni foul, a przeciwnik ma możliwość decydowania, czy powtarzamy uderzenie „miss&”, czy chce grać dalej (jest w dobrej sytuacji



do najbliższego uderzenia). „Miss” może być powtarzany wielokrotnie w profesjonalnym snookerze, w zawodach amatorskich zazwyczaj jest ustalona w zasadach turniejowych ilość możliwych powtórzeń zagrania do podyktowania – najczęściej do 3 powtórzeń.

– **Grasz w snookera na poziomie profesjonalnym, w lidze tego sportu w Toruniu. Jak do tego doszło, że grasz w snookera i jakie odnosisz sukcesy w tej dyscyplinie?**

– Wszystko zaczęło się od 2007 roku, od kiedy stół bilardowy stanął w lokalu „Zajazd Cola” moich rodziców. Od początku mnie to pochłonięło, poczułem przysłowiowego „bakcyla” i jako samouk trenowałem często sam, godzinami przy stole. W 2008 roku bliski kolega opowiedział mi o turniejach snookera w Toruniu, które odbywały się w latach ok. 2007-2014 przy ul. Jaroczyńskiego 4a. Pojechałem na pierwsze otwarte zawody, poznając snookera od razu na turnieju, wcześniej nigdy nie grając. Jako już „wytrenowany” bilardzista spodziewałem się efektu jak w Eurosport, że wszystko będę wbijać. Jednak snooker jest niewyobrażalnie trudną grą w porównaniu do bilarda. Nie byłem w stanie wykonać podstawowych uderzeń prawidłowo oraz wbić najprostszych bil. Pierwsze turnieje kończyły się

sromotnymi porażkami. Niestety z powodów ekonomicznych klub razem z turniejami nie przetrwał. Poznałem tam wiele ciekawych osób, m. in. ówczesnego mistrza polski w bilarda, wicemistrza polski snookera U16, czy też obecnego sędziego w profesjonalnym snookerze WST, którego możecie dzisiaj zobaczyć w Eurosporcie – Kevina Dąbrowskiego, który sporadycznie rywalizował jako zawodnik w tych turniejach. Co do mojej obecnej sytuacji, to nie gram i nigdy nie grałem na poziomie profesjonalnym, to mogą o sobie powiedzieć tylko zawodnicy z „Main Tour”, czyli ci, którzy są w elitarnej grupie 126 licencjonowanych zawodników WST (World Snooker Tour) – zawodnicy w osobach Ronniego O’Sullivana, Judda Trumpa czy Dinga Junhuia. Obecnie nie mamy w tym gronie reprezentanta Polski, najbliższy ku temu jest największy polski talent – Antoni Kowalski. W Polsce najbardziej elitarnym rankingiem jest PLS TOP16, czyli 16 najlepszych snookerzystów w Polsce. Następnie mamy PLS 1 LS, kolejnych 16 w drugiej elitarnej lidze, najwyżej notowani mają szansę awansować. Trzecim rankingiem jest PORS, czyli otwarty ranking amatorów, gdzie po wyrobieniu licencji możemy rywalizować w turniejach w całej Polsce. Zdarzają się też tam zawodnicy bez

większego doświadczenia. Podobnie jak w poprzedniej formule, najlepsi poprzez turnieje mogą awansować do wyższej klasy rozgrywkowej. Jestem w rankingu PORS od sezonu 2023 w gronie ok. 120 notowanych zawodników, dwukrotnie brałem udział w turnieju w Konstancynie Łódzkiej, kończąc oba turnieje na etapie ćwierćfinału, co jest moim największym osiągnięciem. Miałem przyjemność rywalizować w turnieju z mistrzynią Polski kobiet 2022 w bezpośrednim meczu do 2 wygranych partii. Co do Torunia, zaczęłam od tego żebyście mieli Państwo świadomość, że jest to obecnie jedyne miejsce w województwie kujawsko-pomorskim, gdzie mamy możliwość rywalizować w snookerze. Należę do klubu jako zrzeszony członek, partycypując jak pozostali w jego utrzymaniu. Zaczynaliśmy w 2018 roku od ok. 7 osób, obecnie mamy ok. 20 osób. Organizujemy wewnętrzne turnieje, na które zapraszamy zawodników zewsząd, jak np. na ostatni dołączyli do naszych zawodów członkowie z klubu bilardowego Enigma w Toruniu, aby spróbować swoich sił w snookerze. Jeśli chodzi o moje osiągnięcia na „swoim podwórku” to wygrałem Ligę 2022, 3 turnieje 1-dniowe na odmiennie 6-czerwonych oraz jestem finalistą Ligi 2023. W tym miejscu chciałbym się polecić, jesteśmy

otwartym klubem, jeśli są w gronie czytelników zainteresowane osoby zapoznaniem gry od początku lub z doświadczeniem i chęcią rywalizować, zapraszam do kontaktu ze mną. Nie trzeba być członkiem klubu, żeby grać w turniejach, wystarczy się zgłosić na fanpage FB, dokonać symbolicznej opłaty w zależności od turnieju (pomiędzy 30-100 PLN) i nabrać nowych doświadczeń.

– **Jak wygląda twój trening do zawodów, jak często grasz, czy ktoś z tobą też ćwiczy?**

– Snooker różni się także znacząco od bilarda tym, że musimy dbać o prawidłową postawę ciała do każdego uderzenia, prawidłowo wyprowadzać kij z ręki, dobrze układać „mostek”, czyli dłoń na stole, czy białce. Duże znaczenie ma także pielęgnacja stołu. Drobne mankamenty wpływają na skutek uderzeń. Od początku mojej historii doświadczeń staram się poprawiać swoje techniki, eliminować niedociągnięcia. W tej grze jest wciąż wiele do nieustannego poprawiania się. Mój życiowy break to treningowe 60 pkt, turniejowe 37 pkt. Na typowy trening ustawiam bile w tzw. „linii” i wbijam zgodnie z kolejnością, powtarzam też schematy krótkich rozegrań, które często się zdarzają w układach bezpośrednich gier. Niestety nie zawsze mam czas, zdarzają mi się 2-3-tygodniowe przerwy, które następnie uzupełniam częstszą grą, w miarę możliwości. Na ligę umawiamy się bezpośrednio z zawodnikami w dogodnym terminie, a turniej jednodniowy gramy od rana do nocy (jeśli zachodzi się daleko w drabince). Z tego miejsca pozdrawiam moich największych sparingpartnerów: Lecha Dąbrowskiego, Łukasza Lewczuka i Artura Schepke [śmiech – przypis – red.].

– **Dziękuję za rozmowę i życząc dalszych sukcesów.**

Rozmawiał Szymon Wiśniewski
fot. archiwum J. Pokwicki



REJS Rypin: 30 lat doświadczenia, ponad 1000 miejsc pracy

REGION ► REJS to jedna z największych firm w województwie kujawsko-pomorskim, z ponad 30-letnim doświadczeniem, działająca na terenie całego kraju, a także poza jego granicami. Ale mimo jej skali wiele osób w regionie nie do końca wie, jaki dokładnie jest profil działalności spółki. Dlatego rozmawiamy z Katarzyną Ziułkowską, dyrektorem personalnym REJS Sp. z o.o.

– Czy może Pani przybliżyć nam trochę to przedsiębiorstwo?

– Nasza Spółka jest jednym z wiodących producentów oraz dystrybutorów akcesoriów i komponentów meblowych. Działamy w branży, która jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się w Polsce. Szacuje się, że meblarstwo generuje ok. 2% polskiego PKB. Polska jest liderem eksportu mebli w Europie, a na świecie zajmuje drugie lub trzecie miejsce, w zależności od koniunktury.

– Wykorzystujemy potencjał branży. W naszej firmie zajmujemy się produkcją i importem elementów wyposażenia mebli do kuchni, łazienki i garderoby jak np. systemy szuflad, cargo, zestawy do segregacji odpadów, zawiasy, prowadnice i uchwyty. Ofertę uzupełniają komponenty meblowe – płyty, laminaty i materiały kompozytowe pod marką Dekores. REJS to 3 zakłady produkcyjne i sieć 19 hurtowni akcesoriów meblowych zlokalizowanych w różnych częściach kraju, 5 stolarni świadczących usługi cięcia i oklejania płyt meblowych. W całej Grupie REJS zatrudniamy ponad 1000 osób. Działamy na rynku B2B, ale też oferujemy rozwiązania klientom indywidualnym. Działamy od ponad 30 lat, jesteśmy solidnym przedsiębiorstwem z doświadczeniem, ale i apetytem na rozwój.

– Jak jest definiowany rozwój firmy?

– Aby przedsiębiorstwo spełniało założone cele, czyli osiągało zyski oraz odpowiadało na zapotrzebowanie rynku, rozwój powinien być wszechstronny. My rozu-



miemy rozwój jako inwestowanie w infrastrukturę, nowoczesne maszyny wspierające pracę ludzką, systemy informatyczne ułatwiające obliczanie i analizowanie coraz większej ilości danych. Jednak to nie wszystko, rozwój dla nas to także kompetentni, przygotowani do swojej pracy pracownicy. Poszukujący nowych rozwiązań, dających sugestie dot. usprawnienia swoich miejsc pracy czy organizacji pracy w ogóle. Rozwój firmy rozumiemy także jako ciągłe podnoszenie kompetencji, stawanie się lepszym w swojej dziedzinie, czy to w sprzedaży, kompletowaniu towaru do wysyłki, czy obsłudze maszyny. Kiedy firma jest w ciągłym ruchu, ułatwia to walkę o pozycję rynkową oraz angażuje pracowników do wspólnej pracy. Dlatego każdy pracownik może mieć wpływ na sukces

firmy, jeśli tego chce.

– Czy wśród pracowników jest duże zróżnicowanie i czy jest to ważne dla sukcesu firmy?

– REJS to firma z tradycjami, w której pracują całe rodziny – niekiedy dziadkowie, dzieci i wnuki. Głównie występuje zróżnicowanie pokoleniowe, które pokazuje nam jak wiele wartości z tego wynika. To podobnie jak w wielopokoleniowej rodzinie, gdzie zadania i role są zależne od wieku. Tak więc mamy w naszej firmie różnorodne kompetencje, np. wielozadaniowych, świetnie zorientowanych w nowych technologiach młodych pracowników i doświadczonych przedstawicieli starszego pokolenia, którzy doskonale rozwiązują trudne sytuacje lub mają szeroką wiedzę na temat procesów zachodzących w firmie. Inną korzyścią jest umiejętność do-

konywania wnikliwych analiz przez starsze pokolenie pracowników, przy czym młodzi doskonale pozyskują informacje. Następuje naturalny transfer wiedzy, kompetencji i sposobu komunikacji. Doskonałym przykładem takiego współdziałania jest opieka nad uczniami praktycznej nauki zawodu, gdzie każdy uczeń ma swojego "majstra", który wprowadza go w świat zawodu, relacji pomiędzy pracownikami, funkcjonowania w przedsiębiorstwie.

– Co firma REJS ceni w pracownikach?

– REJS to firma rodzinna, cenimy wartości tradycyjne, tj. lojalność wobec firmy i zaangażowanie. Nie znamy przypadku, w którym pracownik, który się zaangażuje w swoją pracę, nie osiągnął dobrych wyników. Dotyczy to zarówno efektywności pracy produkcyjnej jak

i innych prac zleconych przez przełożonego. Zaangażowanie to także otwartość na rozwój i współpracę. To granie do jednej bramki jaką jest sukces firmy.

– Jakie korzyści płyną z pracy w firmie REJS?

– Nasza firma to lider branży akcesoriów meblowych. Pracując w tak dużej firmie z uznaną marką i pozycją rynkową, odczuwamy dumę, a także satysfakcję, że to także nasz sukces. Jest szansa rozwoju poprzez podnoszenie kwalifikacji i otwarte ścieżki awansów. Przede wszystkim jednak gwarantujemy bezpieczne warunki pracy i stabilność zatrudnienia. Przejawia się to w tym, że wynagrodzenie dla pracowników zawsze wpływa na konto w ustalonym terminie, przez ponad 30 lat nigdy nie nastąpiło opóźnienie w wypłacie wynagrodzenia. Dodatkowo nasi pracownicy i ich rodziny zostali objęci programem opieki medycznej, co w przypadku choroby w znacznym stopniu ułatwia dostęp do lekarzy specjalistów oraz skraca czas oczekiwania na wizytę. Ponadto dbamy o dobrą formę pracowników, organizując aktywności sportowe nastawione na integrację i wspólne spędzanie czasu, min. joga, aquaerobik, sekcje nordic walking czy sekcja rowerowa.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

Zachęcamy do śledzenia naszego profilu na FB REJS Kariera oraz strony www.rejs.eu zakładki Kariera. Znajdziecie tam Państwo bieżące informacje dot. życia naszej firmy „od kuchni.”

(artykuł sponsorowany)



W Klonowie świętuje się tygodnie

GMINA ZBÓJNO ➤ Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Klonowie w sposób wyjątkowy obchodziła święto swojego patrona. Nie dzień, jak to w przypadku większości placówek, a aż tydzień trwały obchody



W każdym dniu coś innego, tak można najkrócej scharakteryzować zaplanowane dla młodzieży w ramach tygodnia patrona atrakcje. Był film historyczny, wykonywanie plakatów patriotycznych, konkurs pięknego czytania, wyjazd do muzeum oraz wykonywanie kartek i wreszcie konkurs wiedzy w ostatnim dniu. I o tym wydarzeniu szerzej...

– Ostatni dzień tygodnia patrona rozpoczął się Międzyszkolnym Konkursem Wiedzy o Powstaniu Styczniowym pod patronatem wójta gmi-

ny Zbójno Katarzyny Kukielskiej oraz wójta gminy Brzuze Jana Koprowskiego. W konkursie uczestniczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Trąbinie, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Ostrowie, Szkoły Podstawowej w Radzynku, Zespołu Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie, Szkoły Podstawowej im. Ziemi Dobrzyńskiej w Rużu, Zespołu Szkół w Działyniu oraz Szkoły Podstawowej w Klonowie. W dalszej części odbył się uroczysty apel poświęcony pamięci powstańców styczniowych –

podaje na swoim Facebooku SP Klonowo.

W apelu uczestniczyli zaproszeni goście: wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska, wójt gminy Brzuze Jan Koprowski, zastępca wójta gminy Zbójno Tomasz Smoliński, dyrektor Biblioteki Publicznej w Zbójnie Magdalena Fabiańska i kierownik GOPS w Zbójnie Michał Krupka. Rolę gospodarza uroczystości pełniła dyrektor Barbara Walaszczyk. Apel w wykonaniu uczniów klas IV- VIII miał formę montażu słowno-muzycznego. Po apelu zostały wręczone nagrody



dla laureatów i uczestników konkursu wiedzy o powstaniu styczniowym.

Laureaci konkursu:

I miejsce – Olga Adamowska z ZS w Ostrowie

II miejsce – Tomasz Jabłoński z ZS w Ostrowie

III miejsce – Wiktoria Silkowska ze SP w Trąbinie

Pozostali uczniowie otrzymali wyróżnienia. Dyplomy i podziękowania otrzymali również nauczyciele, którzy przygotowali uczniów oraz sponsorzy konkursu. Konkurs sponsorowali: wójt gminy Zbójno, wójt

gminy Brzuze, Gminna Biblioteka Publiczna w Zbójnie, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zbójnie, Marek Wyborski – Zakład cukierniczy „Agatka” z Brzuzego, Anna i Marcin Woldan, Stowarzyszenie „Odnova Klonowa”. Ostatnim punktem święta szkoły było złożenie kwiatów pod pomnikiem powstańca Józefa Kamińskiego. Nad całością przedsięwzięcia czuwała Monika Zaremska, natomiast za oprawę muzyczną odpowiadał Sylwester Poczwardowski.

(ak), fot. SP Klonowo



Nagrodzone iluminacje

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Mimo, że mamy kwiecień, wracamy jeszcze do świąt Bożego Narodzenia. Wszystko za sprawą świątecznych iluminacji

Na przełomie 2023 i 2024 roku przeprowadzono trzynastą edycję konkursu „Na najpiękniejszą iluminację świąteczno-noworoczną”. Konkurs został ogłoszony w dwóch kategoriach: indywidualnej, w której zgłaszano posesje i zagrody prywatne oraz zbiorowej, czyli obiekty użyteczności publicznej.

W wyznaczonym terminie – do dnia 22 grudnia 2023 roku wpłynęło łącznie 17 zgłoszeń w tym: 16 w kategorii indywidualnej oraz 1 w kategorii zbiorowej. Zgodnie z regulaminem konkursu oraz decyzją komisji konkursowej konkurs w kategorii zbiorowej nie mógł zostać przeprowadzony, gdyż warunkiem było minimum 5 zgłoszeń.

W dniu 3 stycznia br. komisja konkursowa dokonała lustracji terenowej oraz oceny zgłoszonych nieruchomości. Podsumowanie konkursu nastąpiło podczas posiedzenia Komisji Budżetowej i Samorządu natomiast rozdanie dyplomów



i nagród podczas sesji Rady Miejskiej w Kowalewie Pomorskim w dniu 27 marca br.

Wyniki konkursu kształtują się następująco:

W kategorii indywidualnej komisja przyznała następujące nagrody: trzy I miejsca ex aequo i nagrody pieniężne w wysokości po 600,00 zł otrzymali:

- Marzena Bazanowska z miejscowości Mlewo
- Mieczysław Żółtowski z miejscowości Nowy Dwór
- Karol Klejna z miejscowości Elzanowo
- Trzy II miejsca ex aequo i nagrody pieniężne w wysokości po 500,00 zł otrzymali:
- Ewa Motycka z miej-

sowości Srebrniki

- Beata Mróz z miejscowości Szewa
- Małgorzata Sądowska, ul. Odrodzenia w Kowalewie Pomorskim

Cztery III miejsca ex aequo i nagrody pieniężne w wysokości po 300,00 zł otrzymali:

- Robert Walukiewicz z miejscowości Bielsk

- Janusz Wessel z miejscowości Wielka Łąka
- Aneta Bejgier, ul. Konwalio-wa w Kowalewie Pomorskim
- Rafał Kiżewski, ul. Sienkiewicza w Kowalewie Pomorskim

Ponadto w kategorii indywidualnej komisja przyznała 6 wyróżnień oraz nagrody pieniężne w wysokości po 100,00 zł, które otrzymali:

- Gabriela Jabłońska, ul. Chopina w Kowalewie Pomorskim
- Dorota Szalkowska z miejscowości Bielsk
- Ireneusz Sutkowski z miejscowości Pluskowęsy
- Krystyna Lisewska z miejscowości Józefat
- Marian Kowalski, ul. Mickiewicza w Kowalewie Pomorskim
- Roman Rykaczewski, ul. Mickiewicza w Kowalewie Pomorskim

Gratulacje dla wszystkich uczestników.

Opr. (Szyw)

foto. UM Kowalewo Pom.



Kowalewo Pomorskie

Będzie termomodernizacja hali

26 marca br. burmistrz miasta Kowalewo Pomorskie Jacek Żurawski wspólnie ze skarbnikiem gminy Magdaleną Górą podpisał z firmą: DOM-PLAST Karol Dąbrowski z Golubia-Dobrzynia reprezentowaną przez Karola Dąbrowskiego, umowę na realizację zadania polegającą na termomodernizacji hali sportowej i łącznika w zakresie ocieplenia dachu wraz z towarzyszącymi pracami remontowymi.

W 2022r. W ramach pierwszego etapu wykonano wzmocnienie fundamentów oraz stabilizację i poziomowanie posadzki w części korytarza. Realizacja drugiego etapu obejmowała wzmocnienie posadzki w hali sportowej oraz w łączniku, co zostało wykonane metodą iniekcji. Po wzmocnieniu położono nową nawierzchnię w hali sportowej wraz z odpowiednią kolorystyką, liniami oraz tulejami. Nawierzchnia odpowia-

da obowiązującym przepisom i normom.

Zakres prac do wykonania w ramach III i zarazem ostatniego etapu obejmuje: termomodernizację hali sportowej w zakresie ocieplenia dachu, termomodernizację łącznika w zakresie ocieplenia dachu i remont pokrycia dachowego, roboty remontowe.

Opr. (Szyw)

foto. UM Kowalewo Pom.



Wyłonili mistrzów ortografii

GMINA ZBÓJNO ➤ 27 marca br. w Zespole Szkół w Zbójnie odbył się Gminny Konkurs Ortograficzny „Mistrz ortografii”



Wzięli w nim udział uczniowie z klas I-III ze wszystkich szkół podstawowych gminy Zbójno. Etap poprzedziły klasowe, a następnie szkolne eliminacje, które pozwoliły wytypować „Szkolnych Mistrzów Ortografii”. Konkurs odbył się pod patronatem wójta gminy Zbójno Katarzyny Kukielskiej.

– Celem konkursu było przede wszystkim zainteresowanie uczniów pięknem języka ojczystego, a głównie ortografią. Uczniowie pisali test, w którym wykazali się znajomością reguł ortograficznych. Niezależna komisja dokonała weryfikacji prac i wyłoniła zwycięzców – mówi Hanna Kułak, dyrektor ZS w Zbójnie

W kategorii uczniowie klasy pierwszej czołowe miej-

sca zajęli:

1. miejsce – Franciszek Rumiński (SP Ruże)
2. miejsce – Maja Waśkiewicz (ZS Działyn)
3. miejsce – Jakub Arciszewski (ZS Zbójno)

W kategorii uczniowie klasy drugiej i trzeciej:

1. miejsce – Oliwia Nurkowska (ZS Działyn)
2. miejsce – Adam Wszelaki (ZS Zbójno)
3. miejsce – Kornelia Wiśniewska (SP Klonowo)

Tytuł „Mistrza Ortografii” zdobył Franciszek Rumiński (SP Ruże), który uzyskał maksymalną liczbę punktów. Swoją obecnością wydarzenie zaszczyliła wójt Katarzyna Kukielska.

Uczestnicy zmagali się z rówieśnikami z są-

siednich szkół. Towarzyszyło temu wiele pozytywnych emocji, a przede wszystkim zdrowa rywalizacja. Konkurs był również okazją do wymiany doświadczeń i spostrzeżeń wśród nauczycieli z zaprzyjaźnionych szkół. Nagrody zwycięzcom ufundowali: wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska, dyrektor Gminnej Publicznej Biblioteki w Zbójnie, Magdalena Fabiańska, pani Edyta Urbańska oraz Rada Rodziców. Organizatorami konkursu były Wioletta Grzywińska oraz Marzena Sulkowska.

– Wszyscy laureaci oraz uczestnicy konkursu otrzymali gratulacje i życzenia dalszych sukcesów z ortografią języka polskiego – dodaje dyrektor Hanna Kułak.

(ak), fot. nadesłane

Kowalewo Pomorskie

To już 19 lat

Jana Pawła II zna chyba każdy Polak. W kwietniu przypada kolejna rocznica jego śmierci.



2 kwietnia 2024 r. przypada 19. rocznica śmierci ojca świętego Jana Pawła II. Z tej okazji burmistrz miasta Kowalewo Pomorskie wraz z zastępcą Iloną Rybicką-Sałatowską, sekretarzem gminy Moniką Piróg, skarbnikiem Magdaleną Górną oraz kierownikiem referatu Edukacji, Oświaty i Wychowania Moniką Koziańską złożyli kwiaty przy popiersiu papieża znajdującym się przy kościele parafialnym w Kowalewie Pomorskim.

Święty Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. w Watykanie o godzinie 21:37. Jego pontyfikat trwał 26 lat 5 miesięcy i 16 dni, i był trzecim co do długości w historii papieżstwa. Ustanowiony Honorowym Obywatel Gminy Kowalewo Pomorskie uchwałą Rady Miejskiej Nr XV/161/99 z dnia 11.11.1999 r.

Opr. (Szyw)

fot. UM Kowalewo Pom.



Zbójno

Młodzi zapobiegają pożarom

26 marca br. w Zespole Szkół w Zbójnie odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.



Wzięli w nich udział uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych z gminy Zbójno. Uczestnicy turnieju rozwiązywali test z wiedzy pożarniczej. Głównym celem turnieju było popularyzowanie wiedzy z zakresu ratownic-

stwa i ochrony przeciwpożarowej, ekologii oraz ochrony ludności. Turniej odbył się pod patronatem wójta gminy Zbójno Katarzyny Kukielskiej. Uczestnicy rozwiązywali test z wiedzy pożarniczej. Zwycięzcami turnieju zostali:



Kategoria pierwsza:

1. miejsce – Filip Lipiński – Zespół Szkół w Zbójnie
2. miejsce – Brayan Gumiński – Szkoła Podstawowa Klonowo
3. miejsce – Antoni Rumiński – Szkoła Podstawowa Ruże

Kategoria druga:

1. miejsce – Zuzanna Kozłowska – Szkoła Podstawowa Ruże
2. miejsce – Maksymilian Dąbrowski – Zespół Szkół w Działyniu
3. miejsce – Marek Zglenicki

– Szkoła Podstawowa w Klonowie

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w drugim etapie turnieju.

(ak), fot. nadesłane

Ostatni dzwonek dla poetów

REGION/KRAJ ▶ Już tylko do przyszłego piątku 19 kwietnia poeci-amatorzy w wieku od 10. do 21. roku życia mogą nadsyłać swoje wiersze do XXII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Patronem medialnym zmagania jest tygodnik CLI

– Zapraszam wrażliwe dusze z naszego regionu do udziału w konkursie – zachęca Jerzy Kowalski, inicjator zmagania i dyrektor skępskiej księżnicy. – Dwa lata temu mieliśmy laureata z gminy Lipno. Zgłasza się do nas wiele osób z całego kraju i nie tylko, bo mieliśmy laureatów mieszkających poza granicami naszego kraju. Dobrze by było, gdybyśmy mogli nagradzać również poetów ze Skępego i okolic oraz z powiatu lipnowskiego. Dla twórców z miasta i gminy Skępe mamy specjalną nagrodę burmistrza. Zachęcam do udziału.

To już 22. edycja konkursu poetyckiego, który nieprzerwanie z sukcesami jest organizowany przez skępską księżnicę publiczną. Inicjatorem zmagania jest Jerzy Kowalski, obecnie dyrektor biblioteki i organizator, ale niegdyś laureat podobnego konkursu. Na kanwie swoich poetyckich doświadczeń i znajomości środowiska młodych literatów Jerzy Kowalski przed 22 laty odważył się zorganizować pierwszy konkurs poetycki w swoim Skępem. A potem za rok kolejną edycję, i zaczęło się. Konkurs zyskał sławę, stał się prestiżowym zmaganiem młodych poetów na skalę krajową. I tak corocznie do skępskiej biblioteki wpływa około stu zestawów wierszy, a na galach poetyckich w Skępem swoją literacką drogę rozpoczęło wielu młodych twórców.

Nad pierwszymi czterema edycjami patronat sprawował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego wraz z burmistrzem miasta i gminy Skępe. W piątej edycji do grona dołączył starosta lipnowski. I tak jest do dzisiaj. Patronem 22. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest



marszałek województwa Piotr Całbecki, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. Organizatorem jest skępska księżnica publiczna, a Skępe przyciąga kolejnych poetów.

– Tradycje poetyckie Skępego są bardzo odległe – opowiada Jerzy Kowalski. – Najwybitniejszym twórcą skępskim i zarazem osobą wielce zasłużoną dla rozwoju miasta był żyjący w XIX wieku ówczesny właściciel Skępego Gustaw Zieliński.

XXII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Gustawa Zielińskiego w Skępem już dobiega końca. Może w nim wziąć udział każdy piszący w wieku od 10 do 21 lat, niebędący członkiem profesjonalnego związku twórczego. Tematyka wierszy nie jest ograniczana.

Wiersze należy przesyłać do przyszłego piątku 19 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego). Ma to być zestaw trzech wierszy, które nie były wcześniej publikowane w czasopiśmie czy wydawnictwach ani nagradzane w konkursach.

Prace konkursowe należy nadsyłać napisane wyłącznie piśmem drukowanym przy pomocy komputerowego edytora tekstu w czterech egzemplarzach (każdy wiersz na papierze formatu A-4) na adres Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, ulica Kościelna 2, 87-630 Skępe.

Nadsyłane na konkurs wiersze muszą być opatrzone godłem (znak rozpoznawczy, pseudonim umieszczony pod wierszem). Nazwisko i imię, adres, datę urodzenia autora wierszy, numer telefonu, ewentualnie adres i nazwę szkoły należy umieścić w osobnej, zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem i wiekiem autora. Kopertę należy włożyć do głównej koperty zawierającej cztery jednobrzmiące zestawy wierszy (dla każdego z czworga jurorów) oraz kopertę z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie <https://biblioteka.skepe.pl> i pod numerem telefonu 54 287 70 15.

Jurorzy oceniając wiersze, nie

znają danych osobowych ich autora, tylko godło i wiek. Dopiero po ocenie otwierane są koperty z danymi osobowymi, do których przypisywane jest godło. Dzięki temu konkurs jest sprawiedliwy, a o wynikach decyduje tylko jakość utworu.

Uroczyste wręczenie nagród i gala poetycka odbędzie się w Skępem 8 czerwca (sobota). Laureaci zostaną o fakcie nagrodzenia poinformowani przez organizatorów konkursu i zaproszeni na galę, w czasie której nie tylko otrzymają nagrody z rąk sponsorów, ale także osobiście zaprezentują swoją twórczość przed publicznością.

Na laureatów konkursu czekają nagrody fundowane przez sponsorów: posłów, senatorów, wóldarzy miast i gmin, właścicieli firm i przedstawicieli organizacji.

Ważną dla poety nagrodą jest opublikowanie jego wiersza. A taką właśnie nagrodę zapewniają także organizatorzy konkursu im. Gustawa Zielińskiego. Zwieńczeniem bowiem każdej edycji zmagania jest wydanie tomiku poezji zatytułowanego nie-

zmiennie 'Świtanie wszechczasu'.

– Tytuł zbioru „Świtanie wszechczasu” wymaga kilku słów wyjaśnienia – mówi Jerzy Kowalski. – Odpowiedź na pytanie, dlaczego akurat świtanie i dlaczego wszechczasu jest prosta. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży. Poezja jest czymś ponadczasowym i ponadpokoleniowym. Zwłaszcza, jeżeli mówimy o tekstach już opublikowanych. Ludzie przemijają, a wiersze przez nich zapisane zawsze gdzieś pozostaną. I to jest ponadczasowy wymiar poezji i ten wymyślony przeze mnie wszechczas. Zbiór ten dla młodych twórców jest bardzo ważny w ich życiu poetyckim. Dla większości z laureatów jest debiutem, czyli wydarzeniem, do którego twórcy w karierze bardzo często wraca.

Czas na przesłanie swoich trzech wierszy upłyne 19 kwietnia. Poezję oceniać będzie profesjonalne gremium konkursowe składające się z literatów, polonistów i pedagogów. Warto więc spróbować swoich sił i oddać pod ocenę fachowców schowane w szufladzie lub napisane z potrzeby chwili utwory. Czekają cenne nagrody.

Jurorzy z niecierpliwością czekają na wiersze autorstwa uczestników tegorocznej edycji konkursu, dotychczasowi laureaci zaś na przyjęcie do swojego zacnego grona kolejnych młodych literatów, a samorządowcy i sponsorzy na nagrodzenie wybitnych poetów młodego pokolenia i osobiste wysłuchanie ich wierszy.

Do tematu będziemy wracać. Wyłącznym patronem medialnym konkursu jest tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Golub-Dobrzyń

Egzotyczny wykład dla słuchaczy UTW

Ostatni wykład dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Golubiu-Dobrzyniu przeniósł słuchaczy w inny świat.

W ostatnich dniach marca odbył się kolejny wykład dla słuchaczy UTW w naszym mieście. Temat wykładu brzmiał egzotycznie: „Niezwyczajny świat Papui Nowej Gwinei”, a wygłosiła go mgr Jolanta Roszczyk-Niwińska. Prelegentka odbyła wyprawę do Nowej Gwinei razem z mężem – lekarzem. Nowa Gwinea jest to kraj dziki, w którym panuje wielka bieda.

Z wyprawy tej powstała książka,

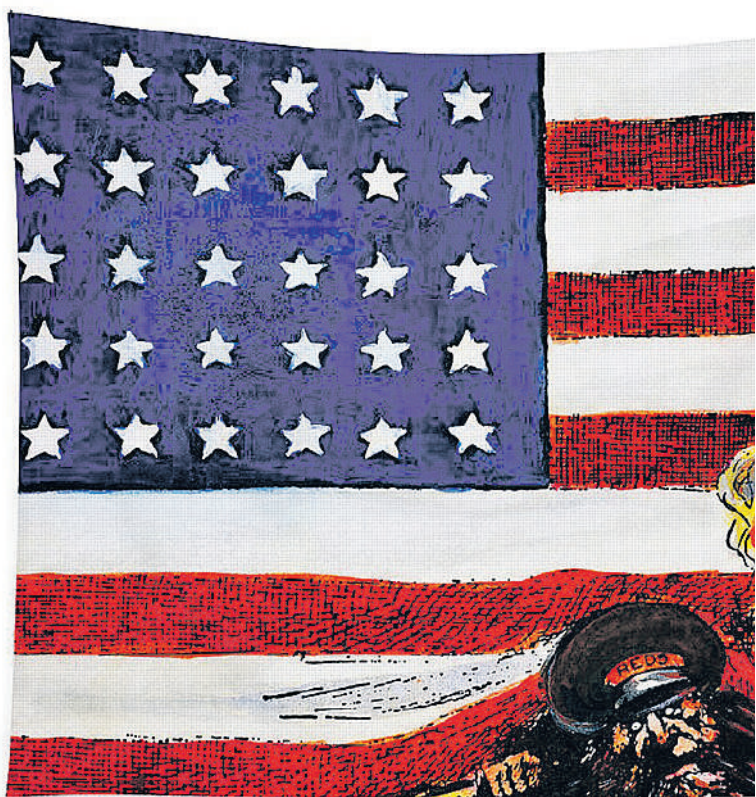
którą można było nabyć na koniec wykładu. Na koniec spotkania Aleksandra Żuchowska, członek zarządu UTW w imieniu prezesa Janiny Tuszyńskiej i całego zarządu złożyła życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych. Kolejne spotkanie w dniu 10.04.2024 r., na którym wykład „Prawa zwierząt” wygłosi dr Aleksandra Stasiowska.

**Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne**



Lek na rewolucję

XX WIEK ➤ W 1917 roku w Rosji wybuchła rewolucja, która zmieniła oblicze świata na następnych 80 lat. Dziś coraz mniej pamiętamy o tym, że rewolucja komunistyczna rozlała się na Niemcy, Czechosłowację, Węgry, Polskę, ale próbowała dotknąć również USA



Amerykanie bardzo bali się wzrastających wpływów komunistów. W 1918 roku przyjęli specjalne prawo, które miało wychwytywać osoby, które przejawiały sympatię wobec komunizmu. Celowano zwłaszcza w liderów związków zawodowych. Wiosną 1919 roku amerykańskie służby znalazły szereg przesylek, w których znajdowały się bomby. Paczki miały trafić do wielu urzędów. W kwietniu taką przesylekę otworzył jeden z senatorów. Eksplozja była silna, ale polityk zdołał przeżyć. Skala bombowych przesylek była spora. Tylko w jednym z urzędów pocztowych zatrzymano 36 paczek, w któ-

rych zainstalowano bomby. W kraju zapanowała „czerwona panika” podsycana jeszcze przez gazety.

Władze postanowiły stworzyć grupę do spraw walki z komunistami. Na jej czele stanął Edgar Hoover, przyszły założyciel agencji FBI. Hoover szybko wziął się do roboty i nakazał masowe aresztowania wśród działaczy lewicowych i komunistycznych. Wśród aresztowanych była znana działaczka Emma Goldman. Dziś jej poglądy byłyby nawet uznane za postępowe... krytykowała tradycyjną rodzinę, kościół, promowała homoseksualizm. Hoover uznał, że Goldman należy wysłać

tam, gdzie wprowadzają idee, które popierała, czyli do Rosji. Na miejscu szybko przekonała się czym jest rewolucja komunistyczna i... wyjechała na zachód.

Hoover szedł naprzód. Nakazał przeprowadzenie masowych aresztowań tysiąca osób w 11 stanach. Po jakimś czasie wypuszczono 75% zatrzymanych, ale pozostali zostali uznani za winnych. W grudniu 1919 roku większość zatrzymanych deportowano do Rosji na pokładzie statku Buford, który prasa ochrzciła nazwą „Sowiecka arka”. W sowieckiej Rosji przywitać miała ich orkiestra oraz przemówienia. Po paru latach większości pasażerów zabrano amerykańskie paszporty i wcielono siłą do grona obywateli komunistycznego raju.

W USA nie poprzestano na pierwszej fali aresztowań. W 1920 roku aresztowano 3000 osób w 33 miastach. Przesłuchiowano ich z użyciem tortur, w obecności członków rodziny. Miało to przyspieszyć składanie zeznań. Wkrótce szef akcji aresztowań - Palmer uznał, że 1 maja 1920 roku amerykańscy komuniści planują wywołanie rewolucji. W tym samym czasie wojska radzieckie atakowały Polskę. Gdy po 1 maja okazało się, że żadna rewolucja nie wybuchła, Palmer został wyśmiany, a fala aresztowań zakończyła się. Nie oznaczało to jednak pełnego spuszczenia z oczu komunistów.

(pw)

XX wiek

W słodkim towarzystwie

W ubiegłym roku strażacy z Orzechowa w powiecie wąbrzeskim obchodzili jubileusz 100-lecia powołania jednostki. Długie tradycje w tej wsi ma także koło gospodyń wiejskich.

W 1933 roku KGW w Orzechowie działało bardzo prężnie. Potrzebne były osoby, które zaczęły do aktywności. Dużą rolę w życiu wsi ogrywała przewodnicząca koła - p. Pozorowska oraz jej mąż - kierownik szkoły. W 1933 roku wszystkie okoliczne wsie patrzyły na Orzechowo z zazdrością, ponieważ w tamtejszej szkole powszechnej zorganizowano kurs cukierniczy. W tamtych czasach organizacja takiego kursu nie była prosta ani tania.

Panie z KGW nie poprzestały

(pw)

XX wiek

Z traktorów na scenę

W latach 50. w Polsce odbywały się nietypowe eliminacje ogólnopolskie, w których udział brali zupełnie amatorzy, którzy w swoich remizach wiejskich ćwiczyli tańce ludowe.

Tuż po II wojnie światowej władze państwowe bardzo promowały powstawanie zespołów ludowych. W 1948 roku Minister Kultury i Sztuki polecił Tadeuszowi Sygietyńskiemu zorganizowanie zespołu Mazowsze. W 1953 roku powołano do życia zespół Śląsk. Talenty z całej Polski, które mogły zasilać zespoły, znajdowano na przykład podczas eliminacji ogólnopolskich zespołów świetlicowych. We wsiach takich jak Kikół w powiecie lipnowskim istniały zespoły ludowe. Działały na miarę własnych możliwości lokalowych i sprzętowych.

W 1950 roku podczas elimina-

cji ogólnopolskich w Poznaniu nasze okolice reprezentował zespół wystawiony przez PGR ze Skępego. Gospodarstwo ze Skępego słynęło wówczas z produkcji kwalifikowanego materiału siewnego, ale po godzinach jego pracownicy chodzili na próby zespołu tanecznego i chóru. Młodzi ludzie ze Skępego zatańczyli kujawiaka na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu. Ich rywalami było 21 zespołów z całej Polski. Niestety Skępe nie zajęło wysokiej lokaty, ale dla tancerzy amatorów była to okazja do pokazania swoich talentów.

(pw)

XX wiek

Przeciwlotniczy nauczyciel

W okresie przedwojennym bardzo dużą rolę kładziono na przygotowanie obywateli do przyszłej wojny. W 1932 roku przedstawiono także plan pracy dla nauczycieli szkół wiejskich z naszych okolic. Mieli oni przygotować się na obronę przeciwlotniczą szkoły, jakkolwiek dziwnie to brzmiało.

Obowiązkiem kierowników szkół było uczestnictwo w specjalnych kursach organizowanych przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Była to organizacja, której celem było jak najszerze propagowanie idei obrony cywilnej. Nauczyciele często i tak byli

wówczas oficerami w stanie rezerwy, więc wiedzieli o wojskowości znacznie więcej niż ich współcześni odpowiednicy. W szkołach nakazano zakładanie biblioteczki, w której znajdą się książki i biuletyny dla uczniów.

- Nauczyciel uzbrojony

w wiedzę potrafi zorganizować plan obrony przeciwlotniczej na terytorium własnej szkoły - głosiły przepisy z 1932 roku. Nikt nie miał szans zestrzelić z dachu szkoły samolotu wroga, ale zadaniem nauczyciela było przygotowanie dzieci do sprawnej reakcji na wypadek bom-

bardowania. Obok szkół można było także budować tymczasowe osłony przeciwlotnicze, co nie było często stosowane. Pomysłodawcom programu przyswiecała stara, pruska myśl.

- Nie na darmo niemiecki mąż stanu powiedział, że wojnę francusko-pruska wygrali

pruski nauczyciel wiejski i podoficer. Dorze byłoby, gdybyśmy mogli powiedzieć, że społeczeństwo polskie przysposobił do obrony przeciwlotniczej polski nauczyciel - podsumowywano w piśmie skierowanym do nauczycieli.

(pw)

As lotnictwa

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać Stanisława Skalskiego, asa polskiego lotnictwa, który we wrześniu 1939 roku zestrzelił pierwszy niemiecki samolot. W tym czasie był pilotem toruńskiego pułku lotniczego



Stanisław Skalski urodził się 27 listopada 1915 roku w Kodymie koło Odessy. Do Polski rodzina przeniosła się po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Zamieszkał w Dubnie, gdzie Stanisław ukończył Gimnazjum Realne im. Stanisława Konarskiego, zdając maturę w 1933 roku. Ze studiów na Politechnice Warszawskiej, a potem w Szkole Nauk Politycznych, zrezygnował szybko. Czas spędzał głównie w Aeroklubie Mokotowskim, by popatrzeć na loty, posprzątać hangary czy umyć samolot. Skończył kurs szybowcowy w Polichnie zdobywając kategorię A a następnie B pilota szybowcowego oraz odbył lotnicze przysposobienie wojskowe. W 1935 porzucił studia i wstąpił do wojska. W tym samym czasie uczestniczył w Kursie Pilotażu Motorowego w Łucku. Odbył szkolenie w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. Rok później dostał się do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie („Szkół Orląt”). Następnie odbył przeszkolenie myśliwskie w Wyższej Szkole Pilotażu w Grudziądzu, które ukończył w 1938 roku. Służył w stopniu kaprała podchorążego.

W tym czasie trzykrotnie był karany sankcją aresztu: 14 dni za obrazę przełożonego, 7 dni za celowe, zbyt późne otwarcie spadochronu, 3 dni za zamiar uczestnictwa w wojnie przeciw Japonii po stronie Chin. Został wcielony do 4. pułku lotniczego w Toruniu i przydzielony do 142. eskadry myśliwskiej na stanowisko pilota.

Gdy wybuchła II wojna światowa, służył w 142. eskadrze myśliwskiej III/4 dywizjonu myśliwskiego w Toruniu. Latał standardowym polskim myśliwcem PZL P.11c. Już 1 września brał udział w ataku na samolot rozpoznawczy Henschel Hs 126 zakończonym zestrzeleniem niemieckiej maszyny, które zaliczono Marianowi Pisarkowi. Skalski wylądował obok zestrzelonego samolotu, opatrzył załogę i pomógł umieścić ją w szpitalu, chroniąc ją przed linczem tłumu. Było to wyjątkowe zachowanie, nawiązujące do rycerskich tradycji z początków lotnictwa myśliwskiego, nie spotykane podczas II wojny światowej. Pierwsze zestrzelenia Skalski uzyskał 2 września (2 bombowce Dornier Do 17). 3 września zestrzelił zespołowo

samolot Hs 126 i samodzielnie drugi, a 4 września bombowiec Junkers Ju 87. Łącznie w ciągu pierwszego tygodnia wojny strącił 5 niemieckich samolotów, to rekord kampanii wrześniowej. Tym samym stał się najsukuteczniejszym polskim lotnikiem tego okresu i pierwszym alianckim asem II wojny światowej. Tytuł ten przyznawano zwyczajowo pilotom, którzy stracili pięć lub więcej wrogich samolotów. W późniejszym okresie kampanii wykonał jeszcze kilka lotów na rozpoznanie i atakowanie celów naziemnych, bez walk powietrznych. Ogółem podczas kampanii odbył 26 godzin lotów. Wysłany został z grupą Tadeusza Rolskiego do Rumunii w celu odbioru samolotów, jakie ewentualnie miały tam dotrzeć z Francji (do czego ostatecznie nie doszło). 17 września 1939 roku w rejonie Śniatynia przekroczył granicę państwową z Rumunią.

Po kampanii wrześniowej Skalski przedostał się do Marsylii. Trafił do polskiej bazy lotniczej w Lyon-Bron, a w styczniu 1940 roku został stamtąd skierowany do Wielkiej Brytanii. Został wcielony do Royal Air Force Volunteer Reserve, otrzymał numer służbowy Royal Air Force. Pod koniec sierpnia 1940 roku został przydzielony do brytyjskiego 501. dywizjonu myśliwskiego RAF, w składzie którego wziął udział w bitwie o Anglię. Latał myśliwcem Hawker Hurricane. Już pierwszego dnia, 30 sierpnia 1940 zestrzelił bombowiec He 111. W ciągu kolejnych dni zestrzelił kilka dalszych samolotów. 5 września 1940 roku sam został zestrzelony nad Anglią, lecz mocno poparzony zdołał z trudem wydostać się z płonącej kabiny i wyskoczyć ze spadochronem, odniósł przy tym kontuzję. Do latania powrócił pod koniec października. 25 lutego 1941 Skalski został przeniesiony do polskiego 306 dywizjonu, wykonującego w tym okresie loty bojowe nad okupowaną Europę. We wrześniu 1941 Skalski został wysłany na odpoczynek od latania bojowego. Powrócił 1 marca 1942 roku, zostając dowódcą eskadry w polskim 316. dywizjonie, stacjonującym w Northolt. Następnie został dowódcą polskiego 317. dywizjonu, awansując na brytyjski

stopień Squadron Leader (major), jednocześnie otrzymując w tym roku awans do stopnia kapitana w PSZ. Od listopada 1942 miał ponownie przerwę w lataniu bojowym, zostając instruktorem 58. Jednostki Szkolenia Operacyjnego.

W lutym 1943 zgłosił się do Polskiego Zespołu Myśliwskiego, działającego od marca do maja 1943 roku w Afryce Północnej. Mimo iż oficjalnie dowódcą jednostki był Tadeusz Rolski, zaczęła ona być znana jako „cyrk Skalskiego”, w uznaniu umiejętności pilotów, a zwłaszcza Skalskiego. Odnosił tam trzy zwycięstwa.

W sumie w czasie całej II wojny światowej Skalskiemu zaliczono oficjalnie, według tzw. listy Bajana, 18 zestrzelonych samolotów niemieckich, 2 zestrzelone zespołowo (zaliczone jako 11/12) i 2 prawdopodobnie oraz 4 i 1/3 uszkodzone, choć sam mówił o 22 zestrzelonych maszynach niemieckich.

Po zakończeniu działań wojennych i rozwiązaniu Polskich Sił Powietrznych Stanisław Skalski otrzymał propozycję przyjęcia obywatelstwa brytyjskiego i dalszej służby w RAF z zachowaniem stopnia podpułkownika. Taką propozycję przedstawił mu osobiście gubernator brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech marsz. Shorto Douglas. Postanowił powrócić do powojennej Polski. 4 czerwca 1947 roku opuścił Edynburg i po czterech dniach dopłynął statkiem do Gdańska, gdzie początkowo trafił do obozu repatriacyjnego „Narwik”. Następnie jako jeden z niewielu polskich pilotów powracających do kraju, został przyjęty do nowo formowanego Wojska Polskiego, gdzie w lipcu 1947 roku objął stanowisko inspektora do spraw techniki pilotażu. Rok później został aresztowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego pod fałszywym zarzutem szpiegostwa na rzecz Wielkiej Brytanii.

7 kwietnia 1950 roku, po błyskawicznie krótkiej rozprawie, został skazany na karę śmierci w tzw. procesie kiblowym. Tuż po tym Stanisław Skalski odmówił skorzystania z możliwości napisania prośby o ułaskawienie. Po otrzymaniu wiadomości o skazaniu syna, ojciec Skalskiego zmarł

w wyniku zawału serca, matka zaś wpadła pod tramwaj, doznając tylko niegroźnych obrażeń. 4 stycznia 1951 roku Najwyższy Sąd Wojskowy zatwierdził wyrok kary śmierci. 24 stycznia 1951 roku prezydent Bolesław Bierut wydał ułaskawienie S. Skalskiego, o co starała się matka skazanego, w wyniku czego kara śmierci została zamieniona na dożywocie. Stanisław Skalski został powiadomiony o tym 7 kwietnia 1951 roku, co oznacza, że przez równo rok przebywał w celi oczekując na wykonanie kary śmierci.

Po zmianach w odwilży gomułkowskiej i rehabilitacji, w listopadzie 1956 roku powrócił do wojska i w stopniu majora został początkowo zatrudniony w sztabie Wojsk Lotniczych i Obrony Kraju. W okresie PRL pozostawał bezpartyjny. Był wieloletnim członkiem Rady Naczelnej oraz Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a także Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (w kadencji 1988-1990 oraz 1990-1992). W wyborach parlamentarnych w 1991 roku kandydował bez powodzenia do Sejmu z ramienia Chrześcijańskiej Demokracji w okręgu bielskim. Wspierał protesty Związku Zawodowego „Samoobrona”. W 1992 roku był współzałożycielem partii Przymerze Samoobrona. W wyborach parlamentarnych w 1993 roku kandydował bezskutecznie z 1. miejsca listy utworzonego przez nią komitetu Samoobrona – Leppera do Sejmu w okręgu warszawskim.

Prasa donosiła, że w ostatnich latach życia, jako człowiek schorowany i uzależniony od pomocy osób trzecich, został okradziony przez swoich opiekunów, którzy przejęli mieszkanie i oszczędności. Ostatnie miesiące życia spędził w domu pomocy społecznej. Zmarł 12 listopada 2004 roku. Został pochowany na cmentarzu Wojskowym na Powązkach. W pogrzebie uczestniczył m.in. były prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz przewodniczący Samoobrony RP Andrzej Lepper. W imieniu żołnierzy Wojska Polskiego, zmarłego pożegnał ówczesny zastępca dowódcy Sił Powietrznych.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

KACZKI do uboju 2,5 - 3 kg WYPRZEDAŻ
10 zł/sztukę Tel. 602-635-592

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

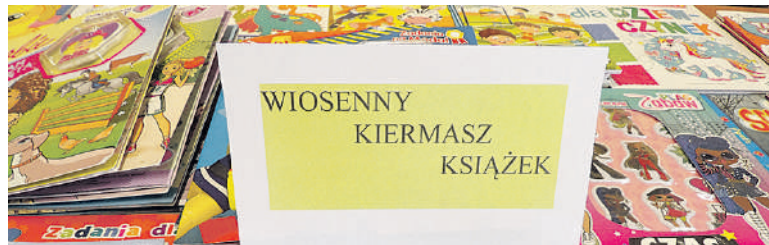
Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Przyjdź – zobacz – kup

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Czy książka może być dobrą inwestycją? Na to pytanie musimy sobie odpowiedzieć sami.



W siedzibie biblioteki głównej w naszym mieście po raz kolejny został przygotowany kiermasz książek dla dzieci.

To wynik wieloletniej współpracy z Księgarnią i Hurtownią Taniej Książki z Tuliszkowa, która

przygotowuje dla naszej biblioteki atrakcyjną ofertę pozycji książkowych. Golubscy bibliotekarze zapraszają do skorzystania z tej formy zakupu książek, gwarantując bardzo atrakcyjne ceny. Wszystkie zainteresowane osoby zapraszają na kiermasz w godzinach otwarcia biblioteki.

**Opr. (Szywy)
fot. ilustracyjne**

REKLAMA

**ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA**

Method Massage Therapy

mytnikconcept

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

OGŁOSZENIE



Szanowni Mieszkańcy Golubia Dobrzynia

Dziękuję z całego serca Wszystkim Mieszkańcom mojego okręgu wyborczego, którzy wzięli udział w wyborach samorządowych w dniu 07.04.2024r.

W sposób szczególny składam podziękowanie tym, którzy swój głos oddali na moją osobę, tym samym obdarzając kolejnym mandatem zaufania, który uświadamia, że poprzedni mandat zaufania wypełniałem należycie.

To dla mnie ogromny zaszczyt.

Jestem bardzo wdzięczny za dobre słowa, które motywowały mnie do działania.

Z wyrazami szacunku
Marek Stawski
Radny Miasta Golub-Dobrzyń

OGŁOSZENIE



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

INFORMACJA O REALIZACJI OPERACJI

Rozwój przedsiębiorczości na obszarze wiejskim objętym strategią rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność przez podejmowanie działalności gospodarczej.

Mobilne Usługi Zagospodarowania Terenów Zieleni Robert Miętki Bielsk 50 tel. 530-358-958

19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014-2020

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Ma ją coraz więcej emerytów

REGION ➤ Z elektronicznych legitymacji emeryta-rencisty korzysta już prawie 695 tys. klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Można ją pobrać z bezpłatnej aplikacji mObywatel. Dzięki niej można m.in. potwierdzić prawo do świadczeń zdrowotnych i skorzystać z przysługujących ulg i zniżek

Od stycznia 2023 r. legitymacje emeryta-rencisty są wydawane przez ZUS w formie elektronicznej. – Nie trzeba składać w tej sprawie żadnego wniosku. Każda uprawniona osoba może pobrać cyfrowy dokument w aplikacji mObywatel. Z tej możliwości w ubiegłym roku skorzystało ponad 611 tys. świadczeniobiorców ZUS, a w tym roku – 83,5 tys., co łącznie daje liczbę 694,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak korzystać z mLegitymacji

Wystarczy na swoim smartfonie zainstalować aplikację mObywatel, wybrać opcję „Dodaj dokument” i na wyświetlonej liście dokumentów wskazać legitymację emeryta-rencisty. Od tej pory na pulpicie aplikacji będzie widoczna ikona mLegitymacji. Co ważne jeśli wcześniej nie do-



dałmy w aplikacji mObywatel dowodu osobistego, to najpierw musimy potwierdzić swoją tożsamość, czyli dołączyć dowód osobisty, a następnie dodać legitymację emeryta-rencisty.

Elektroniczna legitymacja emeryta-rencisty jest równoważnym odpowiednikiem tra-

dycyjnej, plastikowej karty. Po przez okazanie mLegitymacji na ekranie smartfonu można m.in. potwierdzić statut emeryta lub rencisty, prawo do świadczeń zdrowotnych, czy skorzystać z przysługujących ulg i zniżek, na przykład na bilety komunikacji miejskiej, czy zniżki w ośrodkach

uzdrowiskowych i placówkach kultury. Dzięki mLegitymacji osoby uprawnione mogą także otrzymać zwolnienie z części opłat za rehabilitację, czy skorzystać ze zwolnienia z abonamentu RTV. Z elektronicznej legitymacji można korzystać bez względu na dostęp do internetu.

Plastikowa legitymacja tylko na wniosek

Od stycznia ubiegłego roku ZUS wydaje plastikową legitymację emeryta – rencisty tylko na wniosek. Jeśli emeryt lub rencista, któremu wydana została tylko elektroniczna wersja legitymacji, chce posługiwać się tradycyjną plastikową kartą, może złożyć do ZUS-u wniosek o jej wydanie (formularz o symbolu ERL). Klienci mogą korzystać z obu wersji legitymacji zarówno tradycyjnej, czyli plastikowej, jak i elektronicznej.

Każda legitymacja w formie tradycyjnej karty, jak i wersji cyfrowej jest aktualna zgodnie z terminem ważności. Podlega również aktualizacji w przypadku zmiany: imienia, nazwiska, numeru PESEL, rodzaju świadczenia, numeru oddziału NFZ emeryta lub rencisty, czy po upływie terminu ważności dokumentu.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS wypłaca kolejne trzynastki

Ponad 66 tys. świadczeniobiorców w województwie kujawsko-pomorskim otrzymało już z ZUS-u tzw. trzynastą emeryturę na łączną kwotę 118 mln zł. W całym kraju dodatkowe świadczenie trafiło do blisko 913 tys. emerytów i rencistów w łącznej kwocie ponad 1,6 mld zł. Kolejne terminy wypłat to 10, 15, 20 i 25 kwietnia.



Zakład Ubezpieczeń Społecznych trzynastą emeryturę wypłaca z urzędu razem ze świadczeniem za kwiecień. – Aby ją otrzymać, nie trzeba składać żadnego wniosku. Jeśli termin płatności świadczenia wypada w sobotę, niedzielę lub w inne dni ustawowo wolne od pracy, to świadczenie wypłacane jest wcześniej. Dlatego część emerytów i rencistów, których termin płatności świadczenia przypadł 1 kwietnia, otrzymała dodatkową gratyfikację przed Wielkanocą – in-

formuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– W województwie kujawsko-pomorskim ZUS wypłacił 66,3 tys. trzynastek, na łączną kwotę ponad 118 mln zł. Do piątku trzynastkę otrzyma kolejne 57 tys. osób na kwotę 101,6 mln zł. W sumie do 15 kwietnia w województwie kujawsko-pomorskim dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzyma ponad 286,2 tys. osób na łączną kwotę przeszło 509,8 mln zł – dodaje

rzecznika.

W tym roku trzynasta emerytura to 1780,96 zł brutto. Z dodatkowego świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. Kwota netto trzynastki jest uzależniona od wysokości pobieranego świadczenia podstawowego. Na przykład przy emeryturze 1 tys. zł brutto, emeryt otrzyma na „rękę” 1 586,67 zł, a przy świadczeniu wynoszącym minimum 2,5 tys. zł brutto i więcej – 1 406,67 zł.

Aby otrzymać trzynastkę, należy mieć ustalone prawo do jednego ze świadczeń emerytalno-rentowych na dzień 31 marca tego roku i pobierać to świadczenie. Na dodatkowe pieniądze mogą liczyć osoby otrzymujące m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych.

(red), fot. ZUS

Region

Warto jeszcze w kwietniu

Blisko 148 tys. wniosków o świadczenie wychowawcze na nowy okres wypłat uprawnieni przekazali do ZUS-u w regionie, w kraju niemal 2,7 mln.

Od 1 lutego 2024 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje wnioski o świadczenie wychowawcze „Rodzina 800+” na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do końca maja 2025 r. – Rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego tylko do 28 marca złożyli blisko 148 tys. takich wniosków, w całym kraju niemal 2,7 mln. Wypłata świadczeń na nowy okres rozpocznie od czerwca – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Termin wypłaty świadczenia jest uzależniony od daty złożenia prawidłowo wypełnionego wniosku. Jeśli rodzic chce zachować ciągłość wypłaty świadczenia od czerwca, poprawnie wypełniony wniosek o 800+ powinien złożyć do końca kwietnia. Wówczas pierwsza wypłata z nowego okresu świadczeniowego trafi do niego do 30 czerwca.

Jeśli wniosek wpłynie w maju, to ZUS wypłaci świadczenie do końca lipca z wyrównaniem od czerwca, jeśli wpłynie w czerwcu – do

końca sierpnia z wyrównaniem od czerwca. Natomiast jeśli rodzic złoży wniosek po 30 czerwca, to pieniądze na koncie pojawią się później i to już bez wyrównania za czerwiec. – Świadczenie ZUS wypłaci już tylko od miesiąca złożenia wniosku. Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają trzy miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobią to w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin, otrzymają świadczenie z wyrównaniem – dodaje rzeczniczka.

Świadczenie wychowawcze przysługuje, na dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej 400 zł. Wniosek o wsparcie można złożyć za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS. Aplikacja jest dostępna na urządzeniach z systemami operacyjnymi Android i iOS. Można ją pobrać ze sklepów Google Play oraz App Store. Rodzice wniosków mogą również przesłać przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

(red)

Do 31 lipca decyzja o emeryturze

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomił 1 kwietnia 2024 roku kolejne okno transferowe. Osoby urodzone po 1968 roku do końca lipca mogą zdecydować, gdzie ma trafiać część ich składki emerytalnej- do OFE i ZUS czy tylko do ZUS-u

Składka emerytalna to 19,52 proc. podstawy wymiaru, np. otrzymywanego wynagrodzenia z czego 12,22 proc. trafia na indywidualne konto w ZUS-ie (tzw. I filar), a 7,3 proc. na II filar. – W ramach II filaru ubezpieczony może sam zdecydować, gdzie składka będzie przekazywana: czy do OFE (2,92 proc. podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne) i na subkonto (4,38 proc. podstawy wymiaru składki), czy w całości na subkonto w ZUS-ie (7,3 proc. podstawy wymiaru składki) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Osoby, które chcą zmienić swoją wcześniejszą decyzję o sposobie podziału składki emerytalnej, mogą do 31 lipca br. złożyć w ZUS-ie oświadczenie o przekazywaniu składki do otwartego funduszu emerytalnego albo zewidencjonowaniu składki na subkoncie prowadzonym przez ZUS. – Druki oświadczeń (ZUS-



US-OFE-03) dostępne są w każdej placówce Zakładu oraz na stronie internetowej zus.pl. Oświadczenie można także przesłać pocztą na adres dowolnego oddziału ZUS lub elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS – dodaje rzeczniczka.

Kto nie składa oświadczenia
Oświadczenia nie składają osoby, które nie chcą zmieniać wcześniejszej decyzji o sposobie podziału składki emerytalnej, a także osoby, które osiągną powszechny wiek emerytalny za 10 lat lub wcześniej. W ich przypadku

uruchomiony został tzw. „suwak bezpieczeństwa”, który chroni środki ubezpieczonych zgromadzone w OFE przed ewentualną utratą ich wartości. Dlatego na 10 lat przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego ZUS nie przekazuje składek do OFE, a OFE

stopniowo przekazuje środki do ZUS-u, które zapisywane są na subkoncie.

Jeśli ubezpieczony do tej pory nie był członkiem żadnego OFE, a chce, aby część jego składki była przekazywana na rachunek do wybranego OFE, to w ciągu 4 miesięcy od złożenia oświadczenia powinien zawrzeć umowę pierwszorzadową z otwartym funduszem emerytalnym, który wybierze.

Warto pamiętać, że oświadczenie, które ubezpieczony będzie składać, dotyczy przyszłych składek, które dopiero będą przekazywane. Te, które zostały rozdysponowane zgodnie z decyzją podjętą w poprzednim oknie transferowym, pozostają tam, gdzie wówczas zdecydowaliśmy o ich odprowadzeniu. Ostatnie okienko transferowe otwarte było w 2016 r. W 2020 r. nie było uruchamiane z powodu pandemii. Kolejne otwarcie za 4 lata w 2028 r.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS przyjmuje wnioski o żłobkowe

Już od kwietnia 2022 r. rodzice maluchów mogą składać do ZUS-u wniosek o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna. Wysokość dopłaty wynosi maksymalnie 400 zł miesięcznie.



Tylko w 2023 roku z niższej opłaty za pobyt w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna skorzystało przeszło 156 tys. dzieci. Kwota przekazana na ten cel wyniosła ponad 429 mln zł. – W województwie kujawsko-pomorskim w ubiegłym roku wypłacono ponad 7 tys. dofinansowań na łączną kwotę niemal 20 mln zł. Najwięcej dofinansowań wypłacono w województwie mazowieckim na kwotę 57 mln 770 tys. zł, dolnośląskim – 46 mln 867 tys.

zł, śląskim – 46 mln 793 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Prawo do dofinansowania nie zależy od dochodów rodziny. Wynosi maksymalnie 400 zł miesięcznie, jednak nie więcej niż faktyczna opłata ponoszona przez rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna. Opłata za pobyt to kwota po uwzględnieniu zniżek, dotacji

z budżetu gminy lub środków unijnych. Nie wlicza się do niej kosztów za wyżywienie. Aby skorzystać z dopłaty, dziecko musi uczęszczać do placówki, która jest wpisana do rejestru żłobków i klubów dziecięcych albo być pod opieką dziennego opiekuna wpisanego do wykazu dziennych opiekunów.

Dofinansowanie dotyczy dzieci, które nie są objęte rodzinnym kapitałem opiekuńczym. Chodzi np. o pierwsze lub jedyne dziecko w rodzinie.

– Mogą z niego skorzystać też rodzice na drugie lub kolejne dziecko w rodzinie, ale tylko za okresy uczęszczania do żłobka, klubu dziecięcego lub do dziennego opiekuna, za które nie przysługuje rodzinny kapitał opiekuńczy (np. gdy dziecko uczęszcza do żłobka przed 12. miesiącem życia lub po ukończeniu 36. miesiąca życia). Ze wsparcia można korzystać nie dłużej niż do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 4. rok życia – dodaje rzeczniczka.

„Żłobkowe” nie trafia bezpośrednio na konto rodziców, tak jak to jest w przypadku np. 800+, czy rodzinnego kapitału opiekuńczego. Wypłaty świadczeń są przekazywane bezpośrednio na konto placówek opieki w terminie do 20. dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. Jednak aby ZUS mógł przekazać dofinansowanie, placówka powinna wprowadzić do rejestru żłobków/klubów albo wykazu dziennych opiekunów

kwotę faktycznie poniesionej opłaty za dziecko za dany miesiąc w terminie do 5 dnia roboczego następnego miesiąca. Jeśli placówka uzupełni dane z opóźnieniem lub pojawią się nieścisłości, to może to wydłużyć czas oczekiwania na wypłatę dofinansowania. O kwocie środków przekazanej przez ZUS na rachunek placówki Zakład poinformuje rodziców poprzez umieszczenie informacji na ich profilu PUE ZUS.

Dofinansowanie na wniossek

Wniosek o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna można złożyć wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Rodzice, którzy mają numer PESEL mogą taki wniosek złożyć również przez aplikację mZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną.

(red), fot. ZUS

Strzelali na otwarciu sezonu

WYDARZENIE ▶ W sobotę (6 kwietnia) na Strzelnicy Ligi Obrony Kraju Golub-Dobrzyń nastąpiło otwarcie sezonu strzeleckiego Klubu Strzelecko-Kolekcyjnego LOK „Strażak”



Podczas otwarcia wręczono odznaczenia. Krzyż „Za zasługi dla Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK” otrzymali Andrzej Szyszkowski, Zbigniew Jakubowski oraz Krzysztof Michałowski. Medal „Za zasługi dla Ligi Obrony

Kraju” otrzymali Dariusz Czerński, Aleksy Guzowski, Krzysztof Jargieło, Tomasz Jasiński, Piotr Procki, Marek Stawski oraz Adam Weber.

Podsumowano również Ligę Przedsiębiorstw 2023. Pierw-

sze miejsce zajęła Plastica Blue Ladies, przed Plastica II i Aller Aqua.

Po uroczystym otwarciu odbyły się zawody strzeleckie oraz szkolenie dla magazynierów uzbrojenia. Wręczono



medale, puchary i nagrody dla zwycięzców Zawodów Strzeleckich o Puchar Prezesa KS-K LOK „Strażak”. W dwuboju wygrał Zbigniew Jakubowski przed Piotrem Prockim i Marcinem Świńskim. W dwuboju – sekcja

„Nieidealni” zwyciężył Przemysław Majchrzak, przed Dominikiem Szewczykiem i Grzegorzem Dulkiewiczem.

(Szyw)
fot. SP



Rekreacja

Marzec udany dla Endo Golub-Dobrzyń

Kolejne starty golubskiej grupy w marcu przyniosły sukcesy. – Powoli nabieramy wiatru w żagle i z kolejnymi miesiącami będzie coraz więcej startów w biegach zarówno indywidualnych jak i drużynowo – zapowiada Piotr Piskorski.

Łukasz Wesołowski reprezentował Endo Golub-Dobrzyń na biegu trailowym w Niemczech. Schweriner Seentrail to 17 km trudnej, ale jednocześnie pięknej trasy.

– Fajna organizacja biegu, ciekawa trasa oraz kibice to atuty tego wydarzenia. Łukasz ukończył bieg z czasem 1:13:15, co dało mu 4. miejsce open i 2. miejsce w swojej kategorii wiekowej – dodaje Piskorski.

17 marca Piotr Piskorski reprezentował grupę na II Biegu Konspiracji im. gen. Elżbiety

Zawadzkiej w Toruniu. 10 km pokonał z czasem 45:18, co dało mu 32. m-ce na 164 biegaczy. 23 marca Rafał Dudziak reprezentował EnDo w 5. Wiosennym Biegu Nocnym w Grudziądzu na dystansie 10 km.

Trasa biegu wiodła leśnymi ścieżkami, które nie były łatwe przez opady deszczu i wystające korzenie drzew. Mimo tych trudnych warunków udało mu się wybiegać 2. miejsce open z czasem 40:04.

(ak), fot. nadesłane

